

25 NIEDZIELA ZWYKŁA (C)

PIEWSZE CZYTANIE (Am 8, 4-7)

Czytanie z Księgi proroka MOS.

Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego i bezrolnego pozostawiacie bez pracy, którzy mówicie: «Kiedyż minie nów księżyca, byśmy mogli sprzedawać zboże? Kiedyż szabat, byśmy mogli otworzyć spichlerz? A będziemy zmniejszać efe, powiększać sykl i wagę podstępnie fałszować. Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów i plewy pszeniczne będziemy sprzedawać». Przysiągł Pan na dumę Jakuba: «Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków». Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 113)

Chwalcie, słudzy Pańscy,
chwalcie imię Pana:
Niech imię Pańskie będzie błogosławione
odtąd i aż na wieki!

Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy,
Jego chwała sięga ponad niebiosy.
Któż jak nasz Pan Bóg,
co siedzibę ma w górze,
co w dół spogląda
na niebo i na ziemię?

Podnosi nędzarza z prochu,
a dźwiga z gnoju ubogiego,
by go posadzić wśród książąt,
wśród książąt swojego ludu,

DRUGIE CZYTANIE (1 Tm 2, 1-8)

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza.

Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władze, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. Ze względu na nie ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem - mówię prawdę, nie kłamię - nauczycielem pogan we wierze i prawdzie. Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu. Oto słowo Boże

EWANGELIA (Lk 16, 1-13)

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

Jezus powiedział też do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszę o tobie? Zdadz sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą". Na to rządcza rzekł sam do siebie: Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu. Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?" Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". Następnie pytał drugiego: "A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt". Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości. Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy [wszystko] się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie». Oto słowo Pańskie.